Nr. 18. **Mikołów, dnia 3. maja 1929 r.** **Rok V.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz: milimetrowy. Reklamy 0,15 zł. za wiersz milimetrowy

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .·. Telefon nr. 6.



W rocznicę zwycięstwa obywatelskiego sumienia.

Jestto objawem niezmiernie znamiennym, że Naród Polski w latach ciężkiej niewoli uczynił swojem świętem narodowem nie rocznicę któregoś ze swych wielkich zwycięstw wojennych, ale rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja. Faktu tego nie można uważać za czysty przypadek, jest on bowiem wyrazem jednej z najsilniejszych cech Ducha naszego Narodu, a mianowicie umiłowania pokoju i zgody z innymi narodami. Zaprawdę, niełatwo byłoby znaleźć drugi naród, zwłaszcza tak wielki i potężny, któryby w ciągu tysiącletnich swoich dziejów nie napadał na swoich sąsiadów i nie prowadził wojny zaborczej.

Naród polski należy do tych nielicznych narodów, który w swoich dziejach ma tylko wojny obronne. Mimo, że Polska nie grabiła cudzych ziem, to jednak granice jej coraz bardziej się rozszerzały dzięki zaufaniu sąsiednich narodów, szukających pod jej skrzydłami opieki i obrony przed gwałtem silniejszych.

Wybór rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja na święto narodowe świadczy wymownie o tem, że Naród nasz ponad największe zwycięstwa wojenne wyżej cenił zwycięstwo najszlachetniejszych porywów i miłości Ojczyzny.

Konstytucja Trzeciego Maja była istotnie wielkiem zwycięstwem, odniesionem nad błędami i grzechami przeszłości. Wymagała ona od swych twórców i uprzywilejowanej warstwy szlacheckiej wielu ofiar z ich praw.

Jeżeli popatrzymy na dzieje ostatnich dziesięciu lat odrodzonej i niepodległej naszej Ojczyzny, zobaczymy jak trudno i ciężko poszczególnym klasom społecznym zrezygnować ze swych interesów na rzecz własnej Ojczyzny. Zarówno przedstawiciele ziemiaństwa, jak przedstawiciele przemysłu i handlu, zarówno przedstawiciele robotników, jak i przedstawiciele włościaństwa, bronią w Sejmie interesów swojej warstwy przed ofiarami na rzecz państwa.

Jeżeli to rozważymy, to zrozumiemy wielkość dzieła, dokonanego w dniu 3 maja 1791 roku. Dzieło to wymagało poważnych ofiar od ówczesnej szlachty polskiej, a nie dawało jej wzamian nic, oprócz widoków podniesienia i wzmocnienia Ojczyzny.

W Konstytucji Trzeciego Maja stan szlachecki ograniczał dobrowolnie swoje prawa, a nadawał je stanowi mieszczańskiemu i stanowi włościańskiemu. Ponadto rezygnując z części swoich praw wzmacniał stanowisko króla i rządu.

Dzięki wielkiej i dobrowolnej ofierze naród polski stworzył w konstytucji Trzeciego Maja podwaliny pod nową Polskę, pod Polskę wszystkich swych obywateli, a nie tylko stanu szlacheckiego.

Konstytucja Trzeciego Maja była wielkim słupem granicznym pomiędzy przeszłością, która prowadziła do upadku, a przyszłością, otwierającą możliwości do nowego rozwoju i nowej chwały.

Konstytucja Trzeciego Maja może być i dla naszego pokolenia, jeśli tylko zechcemy, drogowskazem ku lepszej przyszłości. Ofiara naszych praojców może nam być wzorem, jak swoje codzienne, drobne interesy dostosowywać do interesów całego państwa. Jak praojcowie nasi, tak i my zrozumieć możemy, że lepsza nasza przyszłość leży we współpracy, a nie w walce obywateli pomiędzy sobą.

Jeśli zechcemy, będziemy się kierować nie tem, co każdemu z nas bardziej się podoba, lecz tem co dla naszego społeczeństwa jest korzystniejszem. Jak praojcowie nasi, tak i my będziemy głęboko wchodzili w nasze sumienie, by zastanowić się, co naprawdę jest dobrem dla naszej Ojczyzny, a co wydaje się tylko dobrem.

Prawdziwe i trwałe odrodzenie naszej Ojczyzny jest w naszem sercu i sumieniu, a pamięć wielkich twórców konstytucji Trzeciego Maja niechaj wzorem nam będzie jak serca i sumienia nasze należy otwierać dla dobra naszej Wolnej Ojczyzny.

Polskie dziecko do polskiej szkoły

W dniach od 4 do 11 maja odbywać się będą na terenie naszego województwa wpisy dzieci, wstępujących do szkoły w jesieni bieżącego roku.

Stosunki na Śląsku tak się ułożyły, że wpisy dzieci do szkół polskich są bardzo ważnym momentem dla naszego życia narodowego. Pamiętamy wszyscy dobrze, jak Niemcy w r. 1926 przy pomocy wszelkich rozporządzalnych środków — godziwych i niegodziwych — skłonili rodziców przeszło 6000 dzieci polskich do zapisania ich do szkoły mniejszości, a więc do szkoły niemieckiej, w której czekała je niechybna germanizacja. Pamiętamy to doskonale, jak przemysł niemiecki zmuszał polskich robotników groźbą pozbawienia ich pracy i chleba do zapisywania swych dziatek do szkoły niemieckiej. Pamiętamy, jak biegali od domu do domu i od wioski do wioski płatni agitatorowie Volksbundu, aby namową lub groźbą, obietnicą lub pieniędzmi zdobyć jak najwięcej dzieci do szkoły niemieckiej.

Pamiętamy też, jak przy pomocy całego społeczeństwa udało się władzom naszym niemiecki napór przełamać i światu całemu pokazać, jakie to dzieci znalazły się w szkole mniejszości.

Jakkolwiek poczynając od r. 1927 liczba dzieci zapisanych do szkoły mniejszości maleje i zbliża się do granicy, odpowiadającej liczbie Niemców na Śląsku, to jednak trzeba stwierdzić, że Niemcy nie zaniechali swej agitacji, i że rok rocznie starają się zasilić i wzmocnić topniejące swoje szkoły dziećmi polskiemi. Fakt ten zmusza wszystkie polskie organizacje i całe społeczeństwo do czujności i pracy nad tem, aby każde polskie dziecko znalazło się w polskiej szkole.

Każdy z nas powinien czuwać nad tem, co się dzieje w jego domu i w jego sąsiedztwie. Każdy powinien pilnie baczyć, czy nie pojawiają się u jego sąsiadów niepożądani goście-agitatorzy niemieccy, a w okresie samych wpisów zbadać, czy polskie dziecko, mieszkające w jego sąsiedztwie zostało już zapisanem do polskiej szkoły.

Należy uświadamiać rodziców, że przyszłość ich dzieci znajduje się tylko w polskiej szkole, która stoi o wiele wyżej, aniżeli szkoła niemiecka.

Przypominamy więc każdemu w okresie wpisów szkolnych, że **polskie dziecko powinno być zapisanem do polskiej szkoły,** i że szkoła mniejszości jest tylko dla Niemców.

Po wypadkach na Śląsku Opolskim.

W dziedzinie stosunków polsko-niemieckich ostatnie dwa tygodnie bogate były w poważne wypadki. Omawialiśmy w ostatnim numerze występ dr. Schachta na konferencji dla odszkodowań wojennych w Paryżu, podkreślając niemoralność jego propozycji. Po wydarzeniu tem bezwątpienia bardzo ważnem nastąpiły w ubiegłą niedzielę nowe fakty rzucające jaskrawe światło na nastroje niemieckie, a szczególnie na nastroje ludności niemieckiej na Śląsku Opolskim.

W niedzielę ubiegłą odbył się w Bytomiu odczyt gen. Schöneicha, posła Falkenberga i posła Pragera z ramienia Ligi porozumienia polsko-niemieckiego. Analogiczne odczyty mające na celu propagandę porozumienia polsko-niemieckiego, odbyły się przedtem w Berlinie, Królewcu, Warszawie, Łodzi i Krakowie. Wszędzie odczyty te odbyły się w zupełnym porządku i spokoju. W Polsce obeszło się bez asysty policyjnej i wogóle nie przyszło nawet nikomu na myśl, aby przeszkadzać wspomnianej akcji odczytowej. Dopiero w Bytomiu znalazły się czynniki, którym porozumienie i współżycie obu narodów było nie na rękę i które wywołały na odczycie wielką awanturę. Dzięki interwencji policji, która siłą usunęła awanturników, odczyt zakończył się w spokoju.

Awantury w czasie odczytu gen. Schöneicha, który miał odwagę — należy to przyznać — powiedzieć swoim ziomkom niejedną przykrą prawdę, są najlepszym dowodem, jak tego rodzaju odczyt potrzebnym był na Śląsku Opolskim. Gdyby odczyty tego rodzaju urządził gen. Schöneich we wszystkich większych miejscowościach Śląska i to jak najczęściej, możnaby się spodziewać pewnego odprężenia w antypolskich nastrojach, jakie tam panują.

Niestety efekt odczytu gen. Schöneicha, został zniszczonym przez wybryki jakie się wydarzyły w Opolu w tę samą niedzielę. Wyraz „wybryki" jest za delikatnem nawet na określenie tego, co się działo w Opolu w czasie przedstawienia opery „Halki" przez Teatr Polski z Katowic, a zwłaszcza co się działo po przedstawieniu. Bojówki niemieckie napadły na uczestników przedstawienia, a następnie na samych artystów teatru, puszczając wodze swej nienawiści do wszystkiego co polskie w jak najskandaliczniejszy sposób. Nie szczędzono nawet kobiet! kilkunastu artystów i artystek ciężko pobito; niektórzy artyści muszą odbyć dłuższą kurację w szpitalach.

Nie będziemy opisywać szczegółów wszystkich, które podają dzienniki. Stwierdzamy tylko, że to co się stało było obrazą całego naszego narodu. Niestety, jak dotąd, prasa Rzeszy nie umiała potępić w należyty sposób barbarzyństwa bojówek niemieckich. Fakt ten może być słuszną podstawą do uogólnienia przez wielu zarzutu barbarzyństwa na cały naród niemiecki.

Wypadki opolskie, jako ciężka obraza naszych uczuć narodowych, nie mogą minąć bez echa. Nie mogą tu wystarczyć przeproszenia i wyrazy współczucia ze sfer oficjalnych. Musi być daną nietylko satysfakcja moralna, ale i satysfakcja materjalna. Jak długo nie będzie nam danem zadosyćuczynienie materjalne, tak długo powinny być i muszą być zastosowane odpowiednie środki wobec mniejszości niemieckiej u nas.

Nie o zemstę tu chodzi! Mścić się nie chcemy i nie będziemy! Chodzi nam natomiast o zapewnienie naszym rodakom po tamtej stronie granicy tych samych praw i możliwości życia kulturalnego, które mają Niemcy w Polsce.

Z trudem nawiązywane nici wzajemnego porozumienia przerwali Niemcy. Słuszną więc jest rzeczą, aby Niemcy z powrotem je nawiązali, okazując szczerą wolę poprawy doli naszych rodaków na Śląsku Opolskim i uniemożliwiając teror wszelkich organizacji bojowych.

Społeczeństwo polskie gotowem jest zawsze do zgody i porozumienia, jednakże nigdy nie będzie owcą, którąby mógł połknąć bez oporu wilk niemiecki.

Jak długo więc społeczeństwo niemieckie nie stworzy samo warunków do ustępstw z naszej strony, tak długo nie możemy dopuścić, by Niemcy korzystali swobodnie z tych praw, z których korzystali przed wypadkami opolskimi.

Odsłonięcie pomnika
Adama Mickiewicza w Paryżu.

W niedzielę 28 kwietnia odbyła się w Paryżu wielka manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej. Manifestacja ta nabrała specjalnego znaczenia dzięki okolicznościom w jakich się odbyła.

Treścią tej wielkiej manifestacji było odsłonięcie pomnika nieśmiertelnego naszego wieszcza Adama Mickiewicza. Odsłonięty pomnik jest dziełem dłuta słynnego rzeźbiarza francuskiego Bourdelle'a, będącego wielkim wielbicielem genjuszu naszego wieszcza.

Uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza poprzedziły w prasie francuskiej liczne artykuły o A. Mickiewiczu. W artykułach tych podnoszono ogólno-ludzką treść dzieła żywota Mickiewicza, podkreślano wpływ, jaki Mickiewicz wywarł na najwybitniejszych Francuzów swego czasu.

Pomnik Mickiewicza w Paryżu przedstawiający naszego wieszcza w postaci pielgrzyma wskazującego ludzkości nowe drogi, jest głębokim symbolem tych wartości, które naród nasz może dać światu dzięki dziełom naszych wieszczów.

Wiadomości polityczne.

(—) Ślub p. Dewey córki doradcy finansowego Polski.

We wtorek o godz. 16 po południu odbył się w kościele ewangielickim na Lesznie obrzęd zaślubin córki doradcy finansowego rządu polskiego p. Karola Deweya panny Suzette de Marygny Dewey z sekretarzem p. Dewey p. Fryderykiem Moultonem Ager.

W uroczystości zaślubin wzięli udział członkowie rządu, korpus dyplomatyczny i liczni zaproszeni goście.

Po ceremonji zaślubin odbył się bankiet weselny w salonach prezydjum Rady Ministrów, który zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką i świtą.

(—) Uczeń gimnazjum — szpiegiem.

Przed Trybunałem Sądu Przysięgłych w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Spirze, uczniowi gimnazjum, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej. Spira kolportował wydawnictwa i ulotki centralnego komitetu komunistycznego, centralnego komitetu młodzieży komunistycznej oraz centralnego komitetu pomocy czerwonej w Polsce. Trybunał skazał Spirę na 1½ roku więzienia.

Wszystko stracone!

— Powiedziałem twemu ojcu, że żyć bez ciebie nie mogę...

— A cóż on na to?

— Przyrzekł pokryć koszta pogrzebu.

—o—

Jak w raju.

Mąż: Uskarżasz się ciągle, a żyjesz jak w raju!

Żona: O tak! Nie mam się w co nawet ubrać jak Ewa!

Polityka zagraniczna.

+ Panika na giełdzie w Berlinie.

Wskutek lekkomyślnej gospodarki Banku Rzeszy nastąpił katastrofalny odpływ walut z Banku Rzeszy. Fakt ten poderwał zaufanie do marki niemieckiej do tego stopnia, że kurs dolara zaczął się powoli podnosić. Wywołana panika była tak znaczną, że w ciągu jednego dnia Bank Rzeszy stracił zagranicznych walut za 100 miljonów marek. W dniu 28 kwietnia giełda berlińska skreśliła nawet notowanie dolara.

+ Skład nowego gabinetu w Austrji.

Przesilenie rządowe w Austrji ma się już podobno ku końcowi. Dzienniki wiedeńskie podają nawet przypuszczalny skład nowego gabinetu.

(+) Mussolini dziewięciokrotnym ministrem.

Włoski minister robót publicznych Giurati wybrany prezydentem nowej Izby złożył prośbę o dymisję. Król zamianował ministrem robót publicznych Mussoliniego. Mussolini jest zatem w tej chwili nietylko premjerem, lecz zajmuje obok tego 8 stanowisk ministerjalnych. Rząd włoski składa się w tej chwili z Mussoliniego i 5 ministrów. Wskazywałoby to, iż Mussolini ma zamiar rządzić głównie przy pomocy podsekretarzy stanu.

(+) Komitet Trzech rozpoczął obrady.

W dniu 30 kwietnia rozpoczął swoje obrady w Londynie Komitet Trzech dla spraw mniejszości pod przewodnictwem Chamberlaina w gmachu angielskiego ministerstwa Spr. Zagr. W obradach brali udział w charakterze doradców technicznych sekretarz generalny Ligi Narod. Sir Eric Drummond i trzech urzędników wydziału dla spraw mniejszości.

Komitet obradować będzie prawdopodobnie przez cały tydzień. Obok memorjału Polski, Małej Ententy i Grecji i memorjałów kanadyjskiego i niemieckiego komitet ma do dyspozycji specjalne wnioski Węgier, Bułgarji, Estonji i Szwajcarji i wielkiej ilości związków mniejszości.

+ Podwyżka płac w przemyśle metalowym i stolarskim.

W poniedziałek i we wtorek bieżącego tygodnia Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa ustaliła wysokość podwyżki zarobków w przemyśle metalowym i stolarskim.

Orzeczenie komisji przyznaje w hutnictwie metalowem 1. 6% podwyżkę zarobków, 2. zniesienie w tabeli płac z dnia 1 lipca 1928 r. rubryki zarobków dla robotników hutniczych kl. I—XI, którzy nie pracują w akordzie i ustanowienie jednej rubryki płacy taryfowej na szychtę (dotyczy to robotników IV, V, VI i VII klasy, niepracujących w akordzie, których zarobek w ten sposób ma być podwyższony o 10 gr. na dzień); 3. podwyżkę zarobków młodocianych z 1 zł. na 1,50 (oraz uwzględnienie 6%). Podwyżki te mają obowiązywać od 1 maja, a strony w przeciągu 5 dni winne wypowiedzieć się, czy orzeczenie przyjmują. Wszystkie inne postulaty komisja arbitrażowa odesłała do załatwienia w bezpośrednich rokowaniach z pracodawcami.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa wydała również orzeczenie, na podstawie którego zarobki pracowników stolarskich podwyższone zostały o 7% z ważnością od 1 maja b. r.

Z Województwa Śląskiego.

+ Przyjazd pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Śląsk.

W związku z poświęceniem nowego gmachu Województwa przybędzie do Katowic w niedzielę 5 maja p. Prezydent Ignacy Mościcki. P. Prezydent dokona osobiście otwarcia nowego gmachu.

W godzinach popołudniowych będzie udzielał p. Prezydent audjencji.

+ Piękny objaw.

Statystyka oszczędności składanych przez dzieci szkolne na terenie województwa śląskiego wykazuje ciekawy wzrost tych oszczędności. I tak w roku 1925 było kas szkolnych 32, oszczę-

Nieco o pieśni wojackiej na Górnym Śląsku.

—o—

I smutne musi mieć przeczucie, jakoby szedł na pewną śmierć, bo w duszy już się oswaja z myślą niechybnego grobu na pobojowisku. Przeczuciu bowiem temu daje następujący wyraz po pożegnaniu:

Wy moja matynko — Jak wy tam przyjdziecie
W one miejsce straszne, — Nie szukajcie wy mnie
Po lazarecie.
Jeno mnie szukajcie — Dalej w szczerem polu...
Tam ja leżeć będę — W jednym wspólnym grobku
W cichem okolu.

Smutna, do śmierci smutna musiała być dusza tego wojaka! To też na takie godzi się pożegnanie na kolanach, od najdroższej w świecie istoty, której miłość, jak pewna finska mówi piosenka ludowa, Bóg tylko wynagrodzić zdolen.

Nie każdy jednak wojak może żegnać matkę żyjącą. Niektóra już spoczywa w grobie. Matki jednak wdzięczny za miłość macierzyńską syn nie zapomina. W myśli ją więc wspomina i w duszy żali się do niej:

Moja mamuliczko, — Coć mi twardo śpicie!
Na wojenkę mnie zabrali, - Wy o tem nie wiecie.
O jakci mnie wzięli — W żelaza mnie spięli
Od miasteczka do miasteczka — Tamci mnie [wodzili.
Jak ci mnie przywiedli — Przed panieńską bronę [(bramę)
Kazali mi se obrać — Którą chcę szwadronę.
Dali mi czapeczkę — Z białemi tresami,
I moja kochanka — Oblewa się łzami.

Jakto? W żelazo go spięli? Dlaczego przemocą? Tutaj mimowoli musimy potrącić historję, aby ten i niektóre inne późniejsze żale na przemoc i gwałty zrozumieć. Obowiązek służby wojskowej powszechnej datuje dopiero od mniejwięcej stu lat. Do roku 1806 posługiwali się królowie i książęta wojskami zwerbowanemi. To werbunkowe wojsko stanowili przeważnie ludzie, stroniący od zbożnej pracy na polu lub we warsztacie. Ale to nie wystarczało na zebranie większej armji. A że wojny w ośmnastym wieku nie miały ustanku, zobowiązano powiaty i gminy pojedyncze, żeby pewną liczbę wojska stawiły. Ilekroć nie starczyło ochotników, wojtowie zmuszeni byli brać młodzież najzdatniejszą podstępem i nawet gwałtem, aby szeregi uzupełnić. Te to właśnie jednostki, podstępem i gwałtem porwane na wojnę, musiały się — jako szlachetniejsze od uprawiających zawodowo rzemiosło wojenne — czuć nieszczęśliwemi wśród zgrai wyrzutków i szumowin, jakich często dla kary do wojska zmuszano. Zrozumiemy teraz oburzenie młodzieńca:

Pany, pany, wyście gałgany,
Żech na wojnę przez was oddany.
Straciłech se młody wiek
Mogłech szwarną żonkę mieć.

Zrozumiemy też skargę rekruta:

Teraz muszę konia w siodle mieć.
Ten chrościński sołtys — Ten mnie na wojnę [wydał,
Ten mnie powiązać dał, — żelazem pospinać,
Jeszcze wachę na mnie dał

Byli i u nas także urwisie i nicponie, którzy swem postępowaniem w domu zrazili sobie rodziców i rodzeństwo i którzy, nabroiwszy w domu, zaciągnęli się do wojska. Zachowała nam się

dzających dzieci 1210, oszczędności wynosiły 1254 zł. W r. 1926 ilość kas szkolnych wynosiła 53, dzieci oszczędzających 2126, suma oszczędności 4318 zł. W r. 1927 było 77 kas szkolnych, w których 3750 dzieci złożyło 11 489 zł. W r. 1928 w 136 kasach szkolnych 12 921 dzieci złożyło 177 103 zł. W r. 1929 kas szkolnych istnieje 279, składających dzieci jest 25 127, oszczędności ich wynoszą 254 578 zł.

Odezwa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

RODACY!

W przededniu obchodu przez naród polski święta państwowego 3 maja stał się cały świat świadkiem niesłychanej prowokacji niemieckiej. Oto w Paryżu, w czasie konferencji rzeczoznawców dla spraw odszkodowań niemieckich za wywołaną przez Niemcy wojnę, przedstawili delegaci niemieccy memorjał, w którym chcą uzależnić wysokość odszkodowań od spełnienia ich żądań politycznych. Żądania zaś ich zmierzają do zmiany traktatu wersalskiego, a w pierwszym rzędzie do rewizji zachodnich granic Polski.

Prowokacyjne żądania niemieckie zostały jednomyślnie odrzucone przez przedstawicieli wszystkich państw, jak również zostały potępione przez opinję całego cywilizowanego świata.

Ale dowodzą one wyraźnie, do czego zmierza obecna polityka niemiecka. Po znanej mowie Hindenburga w Opolu, po brutalnem wystąpieniu Stresemanna w Lugano, po prowokacyjnych mowach wygłoszonych na kongresie centrum niemieckiego we Wrocławiu w zeszłym tygodniu, żądania delegatów niemieckich w Paryżu są dalszym krokiem na drodze odwetowej polityki niemieckiej.

Rodacy!

Nie wolno nam pozostać biernymi wobec ustawicznych niemieckich prowokacyj. Musimy nietylko założyć uroczysty protest przeciw próbom zamachów na naszą wolność, zdobytą w krwawych powstaniach i walkach, ale musimy wobec naszego wroga pokazać silną, jednolitą i stanowczą postawę i gotowość obrony naszej niezależności państwowej. — Musimy też zaznaczyć, że w razie dalszej niemieckiej prowokacji naród polski upomni się o ziemie polskie i swych braci, jęczących dotąd pod zaborem pruskim.

Rodacy!

Zbliża się dzień święta państwowego i narodowego, dzień 3 maja. — Dzień ten powinien stać się na Śląsku żywiołową manifestacją naszych uczuć narodowych i niezachwianej gotowości obrony naszych granic.

Właśnie teraz w dniu naszego święta narodowego musi nasz wróg zobaczyć zwarty, jednolity, skonsolidowany obóz polski, gotowy do poparcia wszelkich poczynań naszego rządu dla odparcia niemieckich ataków na nasze granice.

Właśnie w bieżącym roku, bardziej niż kiedykolwiek, musimy zaznaczyć przed światem naszą siłę i zdecydowanie obrony granic państwa i polskości Śląska. Oddzielanie się i osłabianie przez to jedności narodowej leży dziś w interesie naszych wrogów, których takie objawy cieszą i radują.

Rodacy!

Wobec tego wzywamy Was, byście dołożyli wszelkich starań, aby obchód 3 maja stał się w tym roku żywiołową manifestacją zjednoczonego społeczeństwa polskiego. Niech w dniu tym lud polski na Śląsku okaże swą jedność i siłę wobec prowokacyj niemieckich, a solidarna nasza postawa niech będzie dla wrogów groźnem ostrzeżeniem. Rodacy zaś nasi z pod jarzma pruskiego niech w naszem zjednoczeniu widzą zapowiedź lepszego swego jutra.

Niech żyje Polska i Górny Śląsk

Niech żyje solidarność i jedność narodowa!

Pamiętajcie o braciach naszych ze Śląska Opolskiego!

Związek Obrony Kresów Zachod.

—o—

Mały Staś dostał od cioci 20 groszy by się mógł przejechać na karuzeli. Przybiega więc uradowany na plac, gdzie karuzela stała, i ku wielkiemu zdziwieniu dowiaduje się od dozorcy, że dziś karuzela nie jeździ.

— Czemu? — pyta Staś.

— Bo umarł arcyksiążę.

— A czy nie mógłby ktoś inny karuzeli obracać?...

---

piosnka, w której opiewa syn nieudały swoje pożegnanie. Oto jej treść dosłowna:

Dziękowałem swemu ojcu, —
A on mówi: Idź mi z oczu!
Dznękowałem swojej catce, —
Ona mnie już widzieć nie chce.
Dziękowałem swojej siostrze, —
Ona mówi: Idź precz, łotrze!
Dziękowałem swemu bratu, —
On mi mówi: Dziękuj katu!
Dziękowałem swej kochance, —
Ona mówi, że mnie nie chce.

A wyrodny syn, aby zgłuszyć w sobie rozpacz, śpiewa sobie w szubienicznym humorze:

Grajcie mi, trąbcie mi, — Piskajcie mi marsz!
Na ramieniu karabinek — Przy boku patrontasz.

Ale czy tem przytłumił w sobie rozpacz? O jakimże zgrzytem odcina się to żegnanie od poprzednich! Nieszczęsny, nieszczęsny człowieku, który już nie masz ani tej pociechy, jakie daje wiedzenie, iż drudzy o tobie myślą z troskliwością! Biada tobie, biada! bo nie będziesz mógł w swej nędzy wojennej o nikogo myśli oprzeć i tęsknoty. W duszy ci zostanie próżna pustka, a może potem zupełne zdziczenie. Szczęście, żeś tylko wyjątkiem, ale i tobie należy się przecie żal! O ileż sympatyczniejszy jest rekrut, który gwałtem zabrany i związany, w myślach ciągle wraca do matki kochanej:

Matko, moja matko — Coś mnie wychowała,
Nie wielkiejś pociechy — Ze mnie doczekała.
Nie wielkiej pociechy — Większego frasunku,
Wiodli mnie na wojnę — Jak psa na postronku.
Nie tak na postronku — Jak na grubej linie,
Oj nieszczęsny Francuz — Już na Koźle bije.

Z czasem jednak i najczulszy Górnoślązak oswoił się z życiem wojennem. Rzewnie wspomina jeszcze o matce i siostrze, ale już mu się wojna mimo swej zgrozy zapodobała poniekąd:

Płakali mamiczka, — Płakała siostrzyczka,
Iż mi się u boku — Błyskała szabliczka.
Szabliczka bruszona, — To jest moja żona;
Boć mnie ona broniła, — Gdy był francuz doma.
Francyo, Francyo! — Nieszczęśliwy landzie,
Niejedna rodzina — Na cię płakać bandzie.
W cudzej krainie — Niejeden zginie
Szczęśliwy z tysiąca, — Co do dom przyjdzie.

W tej piosence przyjmuje i objawia wojak bardzo mężną postawę, acz nie ukrywa, że wojna przynosi nieszczęście. Bo też błędem byłoby przypuszczać, że owi wojacy, którzy tak czule się żegnali w uprzednich piosenkach, to niewieściuchy! Bynajmniej! Jest to tylko wyrazem, że przodkowie nasi nie byli pozbawieni uczucia. Biedni, bardzo biedni musieli byśmy być, gdybyśmy tych uczuć ludzkich nie posiadali. To przystało „ciurom" (landsknechtom), francuskim „awanturnikom" (aventuriers), którzy się nigdy nie rozczulili i którzy całkiem byli wyzuci z ludzkich uczuć, jak o tem świadczą zachowane piosnki żołnierskich tych włóczęgów z czternastego, piętnastego i szesnastego wieku. Kto niezdolny do wzruszeń i to w chwili rozestania się może na wieki, ten nie jest człekiem, któremu Bóg dał serce. Starożytni Grecy, którzy wysoką odznaczali się kulturą i znani są na cały świat z swej odwagi i męstwa, nie wstydzili się nawet i płaczu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Mikołowa i okolicy.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI 3-go MAJA:

Dnia 2 maja: Capstrzyk.

Godz. 7.15 wiecz. zbiórka do capstrzyku na Rynku,

godz. 7.30 wiecz. wymarsz pochodu, przemarsz ulicami: Miarki, Dworcową, 3. Maja, Klasztorną, Kościelną, Krakowską na Rynek, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu po odegraniu przez orkiestrę piosenki „Witaj majowa Jutrzenko“.

Godz. 8.30 **Wieczornica** w sali Hotelu Polskiego. Wstęp bezpłatny z następującym programem:

1. Słowo wstępne wypowie p. Sitowski, profesor gimn. państw.,
2. Śpiew solowy wykona p. J. Ligoń,
3. Solo skrzypcowe wykona p. kier. Meck,
4. Chór „Lutni“ wykona dwie pieśni na chór męski,
5. Obraz sceniczny W. Raorta: Próba Generalna.

Dnia 3 maja:

Godz. 6 Pobudka,

godz. 9 Zbiórka na Rynku,

godz. 9.30 Wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo ulicami: Krakowską i Kościelną,

godz. 10 Uroczyste nabożeństwo,

godz. 11.30 Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobach bohaterów poległych za wolność Ojczyzny, oraz złożenie wieńca przed starą szkołą na pamiątkę rozpoczęcia się w tem miejscu walk pierwszego Powstania Śląskiego, poczem nastąpi **pochód**: ulicami: Klasztorną, 3 Maja, Dworcową, Miarki na Rynek, gdzie przemówi burmistrz miasta. Po przemówieniu orkiestra odegra Hymn Narodowy i tem zakończy uroczystość przedpołudniową,

godz. 1.30 do 2.15 Koncert muzyki na Rynku,

godz. 2.30 Wymarsz na Wymyślankę na zabawę ludową,

godz. 8.30 Zabawa taneczna w sali Hotelu Polskiego, i w sali p. Kiela.

Nalepki T. C. L., w tym roku obowiązujące, w cenie 10 gr. za sztukę, do nabycia w sklepach pp. Bąka, Durczoka, Ligonia, Śmiekowskiego.

— Po odpuście w Mikołowie.

Dnia 28 kwietnia jako w najbliższą niedzielę po dniu św. Wojciecha odbył się w Mikołowie tradycyjny odpust. Na dzień ten z całej okolicy ściągnęły do naszego miasta tłumy ludności, by wziąść udział w uroczystościach kościelnych, a następnie w przeróżnych rodzajach rozrywek i zabaw mających miejsce na placu targowym.

Rano odbyły się nabożeństwa przy tak licznym współudziale, że nawet nasz obszerny kościół nie mógł pomieścić pobożnych, którzy nietylko wypełnili szczelnie wnętrze kościoła ale zmuszeni byli stać także tłumnie przed bramami.

Po południu cieszył się wielką frekwencją plac targowy, gdzie najwięcej zwolenników zdobyły sobie różne karuzele i chuśtawki, które były powodem burzliwej wesołości nie tylko dla malców, ale i dla dorosłych. Ponieważ zaś wesołość jest zawsze wskazana i zdrowa, przeto należy się cieszyć, że tak licznych zwolenników ma co roku odpust w Mikołowie.

— Baczność Rodzice!

Wpisy dzieci nowostępujących lub nieuczęszczających dotychczas do publicznych szkół powszechnych polskich odbywać się będą w dniach 4, 6, 7, 8, 10 i 11 maja 1929 r. w godzinach od 16—19 (4—7 popoł.) w kancelarji tej szkoły, do której dziecko ma uczęszczać od dnia 1 września 1929 r.

— 1 maj w Mikołowie.

Dzień 1 maja upłynął w Mikołowie w spokoju. W godzinach przedpołudniowych zgromadziły się przy dźwiękach orkiestry w Rynku grupy robotników z odznakami socjalistycznemi z miasta i okolicy. Po przemówieniach uczestnicy, których liczba wynosiła około 400, rozeszli się po mieście.

— Towarzystwo Polek w Mikołowie.

Staraniem Towarzystwa Polek w Mikołowie odegrane zostaną w dniu 5. maja 1929 o godz. 7½ na sali hotelu polskiego, w rynku, sztuki ludowe „Sieroce wiano“ F. Domnika oraz „Kominiarz i młynarz“ — komedjo-opera J. Kamińskiego.

— Agendy referatu inwalidzkiego przy P. K. U.

zostały w ostatnim czasie zlikwidowane. Obszar pow. Pszczyńskiego wcielono do Powiat. Urzędu Inw. przy Starostwie w Katowicach. Wszelką korespondencję, dotyczącą spraw inwalidztwa wojskowego, należy odtąd kierować pod adresem wyżej podanego Pow. Urzędu Inwalidzkiego.

+ Protesty przeciw wypadkom w Opolu.

Wypadki opolskie wywołały wielkie wzburzenie wśród społeczeństwa polskiego. W Warszawie młodzież akademicka zaprotestowała publicznie przeciw rozbojom niemieckim w Opolu.

W Katowicach odbył się we wtorek wielki wiec protestacyjny w Teatrze Polskim zakończony pochodem demonstracyjnym przed willę p. Wojewody, któremu wręczono uchwalone rezolucje. W uchwalonych rezolucjach wiec żądał ograniczenia przywilejów niemieckich na polskim Śląsku dopóty, dopóki nie zostaną stworzone na Śląsku Opolskim warunki do swobodnego rozwoju kulturalnego naszych rodaków. Ponadto rezolucje żądają usunięcia napisów niemieckich w kinach i sklepach, oraz wzywają społeczeństwo do bojkotu kin i firm, które nadal będą używać napisów niemieckich.

Rozmaitości.

(:) Odkrycie złota.

Z Nowego Jorku donoszą, iż na Filipinach robotnicy, zajęci przy pracach regulowania kanału w okolicy Manili, natrafili na wielkie złoża złota, ciągnące się na przestrzeni trzech kilometrów. Wartość odkrytych złoży złota obliczona jest na około 20 miljonów dolarów. Władze przedsięwzięły kroki celem zabezpieczenia złoży przed eksploatacją ze strony niepowołanych poszukiwaczy.

Również u nas w Polsce w miejscowości Wiskitki pod Żyrardowem, na gruncie gospodarza Habowskiego w czasie kopania gliny, natrafiono na głębokości 2 metrów na żyłę prawdopodobnie złota. Żyła przedstawia się w postaci pasa, szerokości 30 cm.

O odkryciu tem zawiadomiono miejscowego starostę i komendanta policja państwowej. Zebrano pewną ilość piasku do słoja, który odesłano celem zbadania do państwowego urzędu probierczego. Miejsce, na którem natrafiono na żyłę, władze policyjne zabezpieczyły.

Miejmy nadzieję, że złoto to będzie wydaniejszem od złota na Polesiu...

Wesoły kącik.

W szkole.

Uczeń: Panie profesorze, dlaczego światło gaśnie, jak na świecę dmuchnę?

Profesor: To nie dmuchaj ośle!

———o———

Reklama:

„Kto raz skosztował moich wybornych śledzi, nic już potem nie włoży w usta!

— Czy wy się zawsze tak zająkacie?

— Hale hale gdź-gdź-gdzie t-t-tam pa-pa-pa-panie! To je-je-jeno w-w-wte-wte-wtedy, kie-kie-kiedy mó-mó-mó-mówię.

— Nie mogę wam nic dać dziadku, bom sam goły, jak turecki święty.

— A nie może się to pan jąć jakiej roboty? Przecież pan nie wiele co starszy ode mnie. To wstyd, panie!

Programy radjowe.

KATOWICE.

Piątek 3. 5.

Transm. urocz. ku uczczeniu Święta Trzeciego Maja w Katowicach: 9.30 — Msza Pontyfikalna Polowa w Parku Kaściuszki. Mszę św. celebruje, oraz wygłosi przemówienie J. E. ks. Biskup śląski dr. Arkadjusz Lisiecki, 11.00 — Pochód, defilada przed Władzami Wojewódzkiemi i Wojskowemi w ulicy 3 Maja, 13.00 — Przemówienie na Rynku, 17.00 — Transm. z Warsz., Słuchowisko dla dzieci, 17.45 — Odczyt p. t. „W rocznicę Trzeciego Maja“, 18.10 — Transm. słuchowiska z Krak., 19.00 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, 19.20 — Transm. z Warsz., odczyt p. t. „Obchody rocznicy 3 Maja“, 19.56 — Trans. z Warsz., 23.00 — Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Sobota 4. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz kom. meteor., 12.10 — Muzyka płyt gramof., 13.00 — Kom. roln. i meteor. z Warszawy, 15.45 — Kom., 16.00 — Nauka czytania nuť, 16.25 — Skrzynka pocztowa Radjost. Kat. dla dzieci, 17.00 — Transm. naboż. z Ostrej Bramy w Wilnie, 18.00 — Transm. z Krak., aud. dla dzieci i młodz., 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, 19.10 — Odczyt p. t. „Owady i kwiaty“, 19.45 — Kom., 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczyt p. t. „O konieczności oszczędzania“, 20.30 — Transm. konc. wiecz. muzyki lekkiej z Warsz., 22.00 — Kom. meteor., odczyt i kom., 23.00 — Transm. z Warsz.

Niedziela 5. 5.

10.15 — Transm. naboż. z Kat. Wileńskiej, 11.56 — Sygnał czasu, 12.10 — Konc. popul. z udz. zesp. instrum. „Polskie Radjo Katowice“, 14.00 — Odczyt religijny, 14.20 — Odczyty rolnicze, 15.00 — Komunikat, 15.15 — Transm. konc. symf. z Filharmonji Warsz., 17.55 — Odczyt, 18.20 — Audycja z Krakowa p. t. „Pieśń i muzyka ludu krakowskiego“, 19.00 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat, 19.20 — Odczyt z Warszawy, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — „Bery i bojki śląskie“, 20.30 — Konc. wiecz. z Pozn., 21.00 — Kwadrans literacki z Warszawy, 21.15 — Dalszy ciąg konc. z Pozn., 22.00 — Komunikaty, 23.00 — Transm. muz. lekkiej z kawiarni „Astorja“.

Poniedziałek 6. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikat, 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Komunikaty, 16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży. Marj., 16.20 — Konc. z płyt gramof., 17.00 — Odczyt z Warszawy, 17.25 — Pogadanka radjowa, 17.55 — Konc. popołudniowy, 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat, 19.10 — Odczyt, 19.40 — „Co słychać w Strażactwie?“, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczyt, 20.30 — Konc. wiecz., 22.00 — Komunikaty i odczyt, 23.00 — Odczyt w jęz. ang.

Wtorek 7. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikat, 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Komunikaty, 16.00 — Transm. pieśni majow. z Wieży Marj., 16.15 — Program dla dzieci, 16.45 — Koncert z płyt gramof., 17.00 — Wykład historji Polski, 17.25 — Odczyt z Krakowa, 17.55 — Transm. konc. popołudn. z Warszawy, 18.35 — Recytacja poetycka p. t. „Miłość poetów“ z Warszawy, 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikaty, 19.20 — Odczyt, 19.50 — Transm. opery z Poznania, po transmisji komunikaty.

Środa 8. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikaty, 16.00 — Transm. pieśni majow. z Wieży Marj., 16.20 — Konc. z płyt gramof., 17.00 — Odczyty, 17.55 Transmisja konc. popołudn. z Warsz., 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat, 19.10 — Pogadanka dla gospodyń, 19.45 — Komunikaty, 19.56 — Sygnał czasu, 20.05 — Komunikaty PWK., 20.30 — Konc. wiecz., 21.35 — Literacki występ autorski z Warsz., 22.00 — Komunikaty i odczyt, 23.00 — Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Czwartek 9. 5.

10.15 — Transm. naboż. z kośc. pod wezw. NMP. w Wielkich Piekarach, 11.56 — Sygnał czasu oraz komunikat, 12.10 — Transm. konc. symf. z Filharm. Warsz., 14.00 — Odczyty, 14.40 — Pogadanka ogrodnicza, 15.00 — Komunikat, 16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marj., 16.15 — Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa, 16.45 — Konc. z płyt gramof., 17.00 — Odczyt, 17.25 — Skrzynka poczt., 17.55 — Transm. konc. popul. z Warsz., 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat, 19.10 — Odczyt, 19.35 — Lekcja praktyczna używania telegraficznych znaków Morse'a, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikaty, 20.05 — Transm. konc. wiecz. z Krakowa, 21.15 — Słuchowisko p. t. „Żywe kamienie“ z Poznania, 22.00 — Komunikaty, 23.00 — Transm. muz. lekkiej z Krakowa.

Piątek 10. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikaty, 16.00 — Transm. pieśni majow. z Wieży Marj., 16.20 — Konc. z płyt gramof., 17.00 — Odczyt z Warszawy, 17.25 — Wykład historji Polski, 17.55 — Program dla dzieci, 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, 19.10 — Odczyt, 19.45 — Komunikat, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Pogadanka muzyczna z Warszawy, 20.15 — Transm. konc. symf. z Filharmonji Warszawskiej, 22.00 — Komunikat, 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 11. 5.

11.56 — Sygnał czasu oraz komunikat, 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Komunikaty, 16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marj., 16.20 — Audycja dla młodz., 17.00 — Skrzynka poczt. Radjostacji Kat. dla dzieci, 17.30 Transm. konc. popołudn. z Wilna, 18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat, 19.10 — Odczyt, 19.56 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczyt, 20.30 — Transmisja z Warszawy, operetka „Ach, ta wiosna“, 22.00 — Komunikaty, 23.00 — Transm. muz. lekkiej z Warszawy.

(:) Ile wiader wody zawiera kocioł do prania.

Na podobne zapytanie nie zawsze dać można ścisłą odpowiedź. Każda gospodyni wie mniejwięcej, ile wody zawiera kocioł, lecz zazwyczaj „na oko“ mierzy ilość „Persilu“. Jeżeli się jednak zważy jak niezmiernie ważnym jest przy ekonomicznem praniu, jaką ilość proszku wziąć należy, to niewątpliwie każda gospodyni zada sobie drobny trud wymierzając dokładnie swój kocioł do prania. Na trzy wiadra wody wziąć należy jedną paczkę „Persilu“. Jeżeli więc kocioł do prania napełniony do połowy wodą zawiera 6 normalnych wiader wody, dołączyć do niego należy 2 paczki „Persilu“.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny:
Prof. F. Urbańczyk w Mikołowie.

BACZNOŚĆ!

Gospodarstwo 140 mórg, ziemi pszennej, wyższe szkoły, kolej, żywy i martwy inwentarz, dom 12 pokoji, światło elektryczne, cena 90.000 zł, wpłaty 50.000 zł.

Gospodarstwo 108 mórg, pszenno-żytniej ziemi, z budynkami, inwentarzem, cena 50.000 zł, wpłaty 30.000 zł.

Gospodarstwo 152 morgi, ziemia pszenno-żytnia, z budynkami, inwentarzem, cena 70.000 zł, wpłaty 40.000 zł.

Gospodarstwo 120 mórg, przy mieście powiatowem, dom 8 pokoji, z żywym i martwym inwentarzem, cena 60.000 zł, wpłaty 30.000 zł.

Gospodarstwo 100 mórg, z budynkami, inwentarzem, ziemi pszennej, cena 30.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 110 mórg, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 20.000 zł, wpłaty 12.000 zł.

Gospodarstwo 80 mórg, z budynkami, inwentarzem, cena 45.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 60 mórg, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 25.000 zł, wpłaty 12.000 zł.

Gospodarstwo 85 mórg, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 40.000 zł, wpłaty 30.000 zł.

Gospodarstwo 53 morgi, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 20.000 zł, wpłaty 10.000 zł.

Gospodarstwo 64 morgi, ziemia pszenno-żytnia, z budynkami, inwentarzem, cena 45.000 zł, wpłaty 30.000 zł.

Gospodarstwo 98 mórg, ziemi pszennej, 5 mórg ogrodu owocowego, dom 8 pokoji, od Poznania 14 klm. z żywym i martwym inwentarzem, cena 100.000 zł, wpłaty 60.000 zł.

Gospodarstwo 61 mórg, ziemi pszenno-żytniej, z budynkami, inwentarzem, cena 40.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 42 morgi, z budynkami, inwentarzem żywym i martwym, ziemia pszenna, cena 15.000 zł, wpłaty 10.000 zł.

Gospodarstwo 31 mórg, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 16.000 zł, wpłaty 10.000 zł.

Gospodarstwo 54 morgi, ziemi pszennej, z budynkami, inwentarzem, cena 25.000 zł, wpłaty 12.000 zł.

Gospodarstwo 175 mórg, ziemi pszenno-żytniej, z budynkami, inwentarzem, cena 39.000 zł, wpłaty 25.000 zł.

Gospodarstwo 300 mórg, ziemi pszennej, na Pomorzu, z budynkami, inwentarzem, dom 6 pokoji, cena 120.000 zł, wpłaty 55.000 zł.

Gospodarstwo 41 morga, z budynkami, inwentarzem, dom 5 pokoji, cena 22.000 zł, wpłaty 15.000 zł.

Gospodarstwo 90 mórg, pszennej ziemi, z budynkami, inwentarzem, cena 45.000 zł, wpłaty 25.000 zł.

Gospodarstwo 50 mórg, z budynkami, inwentarzem, cena 35.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 190 mórg, ziemi pszennej, 16 klm. od Poznania, z budynkami, inwentarzem, dom 6 pokoji, cena 100.000 zł. Wpłaty 50.000 zł.

Gospodarstwo 64 morgi, pszenno-żytniej ziemi, od powiatowego miasta 5 klm., dom 2 pokoje i kuchnia, budynki murowane, żywy i martwy inwentarz, rola przy domu, cena 14.000 zł., wpłaty 10.000 zł.

Gospodarstwo 73 morgi, ziemi pszenno-żytniej, z budynkami, inwentarzem, cena 36.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 140 mórg, pszenno-żytniej ziemi, z budynkami, murowane, z żywym i martwym inwentarzem, cena 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł.

Gospodarstwo 39 mórg, pszennej ziemi, z budynkami, inwentarzem, cena 16.000 zł, wpłaty 12.000 zł.

Gospodarstwo 80 mórg, pszennej ziemi, z budynkami, inwentarzem, cena 45.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Gospodarstwo 68 mórg, ziemi pszenno-żytniej, z budynkami, inwentarzem, cena 20.000 złotych, wpłaty 15.000 zł.

Gospodarstwo 93 morgi, pszennej ziemi, z budynkami, inwentarzem, cena 50.000 zł, wpłaty 20.000 zł.

Oprócz wyżej wymienionych, mam wiele większych i mniejszych gospodarstw, które są z żywym i martwym inwentarzem, z budynkami, zaraz na sprzedaż, przy kupnie zaraz wolne. W razie przyjazdu proszę zabrać 5—10 tysięcy zł gotówki na zadatek. Zgłoszenia przyjmuje firma:

SOWIŃSKI, WŁAŚC. PATEREK, POZNAŃ, Św. Marcin 22 (w podwórzu). — Tel. 18-97.

DZIERŻAWY:

Gospodarstwo 64 morgi, z budynkami, inwentarzem, na 10 lat do wydzierżawienia, powiat Poznań, do objęcia potrzeba 5.500 zł, z morgi 50 kg. żyta.

Gospodarstwo 50 mórg, z budynkami, inwentarzem, na 9 lat do wydzierżaw., pow. Września, do objęcia potrzeba 9.000 zł, z morgi 75 kg. żyta.

Gospodarstwo 121 mórg, z budynkami, inwentarzem, na 10 lat do wydzierżawienia, dom 8 pokoji, od powiatowego miasta Gniezna 4 km., do objęcia potrzeba 16.000 zł, z morgi 75 kg żyta.

Gospodarstwo 240 mórg, z budynkami, inwentarzem, 8 lat do wydzierżawienia, od miasta Poznania 5 klm., do objęcia potrzeba 28.000 zł, z morgi 50 kg. żyta.

Gospodarstwo 400 mórg, w większem powiatowem mieście, wyższe szkoły, gimnazja, budynki, inwentarz, na 10 lat do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 80.000 zł, dom 5 pokoji, z morgi 50 kg. żyta, od Poznania 40 klm.

Gospodarstwo 310 mórg, dom 7 pokoji, budynki murowane, z żywym i martwym inwentarzem, na 10 lat do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 36.000 zł, od miasta 4 klm., z morgi 50 kg. żyta, powiat Września.

Gospodarstwo 119 mórg, 2 klm. od miasta, z budynkami, inwentarzem, 4 pokoje na 8 lat do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 18.000 zł, z morgi 75 kg. żyta, powiat Szamotuły.

Gospodarstwo 80 mórg, 15 klm. od Poznania, przy koleji, dom 5 pokoji, na 10 lat do wydzierżawienia, z żywym i martwym inwentarzem, z morgi 70 kg. żyta, do objęcia potrzeba 12.000 zł.

Wszelkie dzierżawy są od zaraz wolne i w razie przyjazdu, proszę zabrać gotówkę na zadatek. Zgłoszenia przyjmuje firma:

SOWIŃSKI właść. ST. PATEREK, POZNAŃ, Św. Marcin 22 (w podwórzu). — Tel. 18-97.

W dniu 25-letniego

Jubileuszu Zawodowego

Anastazji Zborkowej

jako położna

składa tą drogą życzenia wszelkiej pomyślności.

Rodzina.

Ogłoszenia Magistratu Miasta Mikołowa.

DODATEK
do statutu w przedmiocie poboru podatku od uzyskania zezwolenia na stałe uruchomienie gospód, szynków wzgl. przedsiębiorstw drobnej sprzedaży wypalanek winnych, spirytusu oraz wyrobów wódczanych w mieście Mikołowie z dnia 5 marca 1925 r.

Na podstawie uchwały Rady Miejskiej z dnia 23 kwietnia 1928 r. wydaje się w myśl art. 16 ustawy z dnia 14 kwietnia 1924 r. (Dz. U. Śl. Nr. 10 poz. 47) o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskiem w brzmieniu ogłoszonem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8 lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17 poz. 30) do wyżej wymienionego statutu następujący dodatek:

Art. 1.

Do § 1 powyżej wymienionego statutu z dnia 5 marca 1925 r. dodaje się dodatek następującej treści:

„Podatkowi podlegają również udzielone zezwolenia na podstawie art. 76 i 79 ustawy o monopolu spirytusowym z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 756) na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych z prawem wyszynku."

Art. 2.

Do § 2 powyżej wspomnianego statutu dodaje się dodatek treści następującej:

„Przy koncesjach na sprzedaż trunków alkoholowych w zapieczętowanych butelkach pobiera się tylko 20% stawek powyższych."

Art. 3.

Niniejszy dodatek obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Mikołów, dnia 30 kwietnia 1928 r.

Magistrat.

Koj, burmistrz, Besuch, Sodoman Kopel, Drzazga.

Zatwierdza się na podstawie art. 1, 16 i 27 ustawy z dnia 14 kwietnia 1924 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu, ogłoszonem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8 lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17, poz. 30).

Katowice, dnia 18 marca 1929 r.

Śląska Rada Wojewódzka.
Dr. Grażyński, przewodniczący.

Powyższy dodatek do statutu w przedmiocie poboru podatku koncesyjnego z dn. 5 marca 1925 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikoołów, dnia 30 kwietnia 1929 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości, że wpisy w tutejszej(szych) szkole (szkołach) powszechnej(nych) polskiej(kich) odbędą się w dniach 4, 6, 7, 8, 10, 11 maja w godzinach od 16 do 19 (od 4-tej do 7-mej po południu) w kancelarji szkoły, do której dane dziecko ma uczęszczać.

Wpisane do szkoły winny być w tym czasie dzieci, urodzone w roku kalendarzowym 1923, oraz te dzieci, które dotychczas do żadnej publicznej szkoły nie uczęszczały, względnie nie uczęszczały do szkoły w tutejszej miejscowości, a podlegają jeszcze obowiązkowi szkolnemu.

Wojewoda: Dr. Grażyński.

Powyższe obwieszczenie podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 27 kwietnia 1929 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz.

ODPIS.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. V w Krakowie pismem z dnia 22 marca 1929 r. L. dz. — 6464/Og. uzup. zawiadomiło tut. Urząd o zaciągu ochotniczym do czynnej służby wojskowej w roku 1929.

Jako warunki do przeprowadzenia zaciągu ochotniczego podaję co następuje:

1. Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 1929 mężczyźni urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911.

2. Ochotnicy nie posiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej mogą być przyjmowani do: piechoty, czołgów, żandarmerji, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, lotnictwa, saperów, łączności i marynarki wojennej. Ochotników tej kategorji nie należy przyjmować do taborów, samochodów, służby zdrowia, służby uzbrojenia i służby intendantury (baonów administracyjnych).

3. Ochotnicy, mający warunki do skróconej czynnej służby wojskowej mogą być przyjmowani do piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa i marynarki wojennej. Do saperów i saperów kolejowych, oraz łączności mogą być przyjęci tylko tacy ochotnicy, którzy posiadają odpowiednie wykształcenie techniczne. Ochotników tej kategorji nie należy przyjmować do czołgów, żandarmerji, samochodów pancernych, taborów, samochodów, służby zdrowia, służby uzbrojenia, służby intendantury (baonów administracyjnych).

4. Do lotnictwa mogą być przyjmowani:

a) ochotnicy z prawem do skróconej czynnej służby wojskowej, tylko w charakterze personelu latającego (na pilota lub obserwatora).

b) ochotnicy bez prawa do skróconej czynnej służby wojskowej, również tylko w charakterze personelu latającego (na pilota lub strzelca samolotowego)

Do obsługi technicznej w lotnictwie ochotnicy przyjmowani nie będą.

W podaniach zgłaszających się do lotnictwa powinno być wyraźnie zaznaczone że ochotnik zgłasza się do służby personelu latającego.

5. Termin wnoszenia podań do P. K. U przez osoby ubiegające się o przyjęcie w charakterze ochotników do służby wojskowej upływa dnia 1 lipca rb. z wyjątkiem ochotników zgłaszających się do lotnictwa w charakterze personelu latającego, którzy winni wnieść podanie w następujących terminach:

a) ochotnicy bez prawa do skróconej czynnej służby wojskowej — do dnia 1-go czerwca br.

b) ochotnicy z prawem do skróconej czynnej służby wojskowej — do dnia 20 czerwca br.

6. Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisje poborowe odbędzie się zasadniczo w czasie głównego poboru rocznika 1908. Termin stawienia się ochotników przed komisją poborową będzie podany w obwieszczeniach o poborze rocznika 1908.

7. Po terminie poboru głównego przeglądu ochotników dokonują dodatkowe komisje poborowe.

8. Ochotnicy zgłaszający się do czynnej służby w lotnictwie w charakterze personelu latającego będą niezależnie od przeglądu lekarskiego w komisji poborowej poddani powtórnemu badaniu w Centrum Badań Lekarskich Lotnictwa (C. B. L. L.). Od wyników tych badań zależeć będzie ostateczne przyjęcie ochotnika do powyższego rodzaju broni.

W tej sprawie wydane zostanie jeszcze przed poborem głównym odrębne zarządzenie.

9. Zasady dotyczące przyjmowania ochotników, tryb składania podań, ich rozpatrywanie, oraz wszelkie czynności władz wojskowych i administracyjnych związane z zaciągiem ochotniczym, podają §§ 387 — 416 rozporządzenia wykonawczego.

10. Ochotnicy mają prawo wyboru broni w ramach określonych w pkt. 2 i 3 niniejszego rozkazu, o ile odpowiadają wymaganiom fizycznym dla danego rodzaju

broni ustalonym. Prawo wyboru formacji ochotnikom nie przysługuje.

Pszczyna, dnia 24 kwietnia 1929 r.

Starosta: Dr. Jarosz.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 29 kwietnia 1929 r.

Magistrat. Biuro wojskowe.

(—) K o j, burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Zgodnie z reskryptem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 9 kwietnia 1929 r. L. P. O. 322-3 urządza się na terenie powiatu pszczyńskiego 7 Komunalnych Urzędów Pośrednictwa Pracy w następujących miejscowościach i obejmujących niżej podane gminy:

I. K. U. P. P z siedzibą w Bieruniu Starym przy Magistracie dla gmin 1. Bieruń Stary miasto, 2. Bojszowy, 3. Bojszowy Nowe, 4. Jedlina, 5. Sciernie, 6. Świerczyniec, 7. Jaroszowice, 8. Urbanowice.

II. K. U. P. P. z siedzibą w Łaziskach Górnych przy Urzędzie gminnym dla gmin 1. Gardawice, 2. Królówka, 3. Łaziska G., 4. Łaziska Dolne, 5. Łaziska Średnie, 6. Orzesze, 7. Woszczyce, 8. Zawada, 9. Zawiść, 10. Zazdrość, 11. Zgoń.

III. K. U. P. P. z siedzibą w Tychach przy Urzędzie Gminnym dla gmin: 1. Tychy, 2. Cielmice, 3. Murcki, 4. Paprocany, 5. Podlesie, 6. Wesoła, 7. Wilkowyje.

IV. K. U. P. P. z siedzibą w Mikołowie przy Magistracie dla gmin: 1. Mikołów miasto, 2. Borowa Wieś, 3. Gostyń, 4. Kamionka, 5. Mokre, 6. Ornontowice, 7. Panewnik, 8. Paniowy, 9. Piotrowice, 10. Stara Kuźnia, 11. Śmiłowice, 12. Wyry, 13. Zarzecze.

V. K. U. P. P. z siedzibą w Imielinie przy Urzędzie Okręgowym dla gmin: 1. Bieruń Nowy, 2. Bijasowice, 3. Czarnuchowice, 4. Górki, 5. Goławiec, 6. Gać, 7. Chełm, 8. Kopciowice, 9. Hołdunów, 10. Dziećkowice, 11. Krasowy, 12. Kosztowy, 13. Imielin, 14. Lędziny, 15. Smardzowice.

VI. K. U. P. P. z siedzibą w Pawłowicach przy Urzędzie Okręgowym dla gmin: 1. Borynia, 2. Bzie Górne, 3. Bzie Dolne, 4. Bzie Zameckie, 5. Golasowice, 6. Jarząbkowice, 7. Krzyżowice, 8. Pawłowice, 9. Pniówek, 10. Pielgrzymowice, 11. Studzionka, 12. Szeroka, 13. Warszowice, 14. Wisła Mała.

VII. K. U. P. P. z siedzibą w Pszczynie przy Magistracie dla gmin: 1. Pszczyna miasto, 2. Brzeźce, 3. Ćwiklice, 4. Czarków, 5. Frydek, 6. Gilowice, 7. Goczałkowice Dolne, 8. Goczałkowice Górne, 9. Góra, 10. Grzawa, 11. Jankowice, 12. Kobielice, 13. Kobiór, 14. Kryry, 15. Łąka, 16. Miedźna, 17. Międzyrzecze, 18. Mizerów, 19. Piasek, 20. Poręba, 21. Radostowice, 22. Rudołtowice, 23. Rudziczka, 24. Stara-wieś, 25. Studzieniec, 26. Suszec, 27. Wisła Wielka, 28. Wola, 29. Zawadka.

W dniach od 1 do 7 maja br. przeprowadzać będą wyżej podane Urzędy Pośrednictwa Pracy rejestrację wszystkich bezrobotnych, pobierających zasiłki i pozbawionych tychże, zamieszkałych w danym okręgu. Do rejestracji winien się stawić każdy bezrobotny względnie poszukujący pracy. Niestawienie się do rejestracji w wyżej oznaczonym terminie pociągnie za sobą utratę prawa do zasiłków z tytułu braku pracy oraz utratę możności otrzymania pracy i innych świadczeń, jak opieka lekarska dla bezrobotnych itp. Przy rejestracji przedłożyć winien bezrobotny dotychczas posiadaną kartę legitymacyjną i poświadczenie zamieszkania; nowozgłaszający się winien przedłożyć poświadczenie zwolnienia z pracy, poświadczenie zamieszkania i inne potrzebne do rejestracji dokumenty.

Pracodawcy zobowiązani są w myśl obowiązujących przepisów zgłaszać wolne miejsca pracy oraz zapotrzebowania robotników we właściwym Komunalnym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, który prześle odpowiednią ilość robotników ze swego okręgu. Tak samo zobowiązani są pracodawcy powiadamiać właściwy K. U. P. P. o zwolnieniach robotników z podaniem powodów zwolnienia danego pracobiorcy.

Pozatem wszyscy pracodawcy zatrudniający robotników winni zgłosić istnienie przedsiębiorstwa we właściwym K. U. P. P. z dokładnem podaniem firmy, właściciela, rodzaju przedsiębiorstwa, specjalności przedsiębiorstwa, miejscowości w której przedsiębiorstwo jest wykonywane oraz ilości zatrudnionych robotników — mężczyzn i kobiet oddzielnie — jak również ilości zatrudnionych inwalidów, ciężko i lekko poszkodowanych.

Równocześnie tj. z dniem 1 maja 1929 r. utworzony zostaje przy Wydziale Powiatowym w Pszczynie Okręgowy Urząd Pośrednictwa Pracy, któremu Śląski Urząd Wojewódzki powierzył skoordynowanie i nadzorowanie działalności K. U. P. P. w powiecie. Poszczególne K. U. P. P. przedkładać będą Okręgowemu U. P. P. raporty tygodniowe z rynku pracy każdy czwartek najpóźniej do godziny 12-tej; zaś miesięczne raporty z rynku pracy najpóźniej do godziny 12-tej; zaś miesięczne raporty z rynku pracy najpóźniej do dnia 4-go każdego miesiąca. Pierwszy raport tygodniowy obejmuje okres od 1 do 7 maja 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego: (—) Dr. J a r o s z.

Powyższe obwieszczenie podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości.

Mikołów, dnia 27 kwietnia 1929 r.

Magistrat.

(—) K o j, burmistrz.